

MICHAŁ URBAŃCZYK

ORCID: 0000-0003-4387-2848

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
mur@amu.edu.pl

Penalizacja propagowania ideologii. Uwagi na marginesie nowelizacji art. 256 k.k.

Słowa kluczowe: totalitaryzm, ideologia, mowa nienawiści, wolność wypowiedzi, wolność słowa

CRIMINALIZING THE PROMOTION OF IDEOLOGIES: REFLECTIONS ON THE AMENDMENT TO ARTICLE 256 OF THE POLISH PENAL CODE

Abstract

The article delves into the interpretive and practical challenges arising from the incorporation of the term “ideology” within the Polish Penal Code, along with the introduction of a novel criminal offense pertaining to the dissemination of Nazi, communist, fascist ideologies, or ideologies that incite the use of violence for the purpose of influencing political or social life. Primarily, it will elucidate the complexities that may confront criminal courts and the involved parties when confronted with the necessity of applying the amended legal provisions. Subsequently, an effort will be undertaken to provide a structured exposition of the historical development of political and legal doctrines. This historical context may serve to ameliorate some of the uncertainties, or potentially serve as a persuasive element within legal proceedings. The article adopts a multifaceted approach, encompassing a dogmatic analysis, a linguistic examination, and a comparative legal methodology. The analysis culminates in the inference that the aforementioned amendment fails to introduce lucid and precisely defined concepts into the Penal Code, thereby contravening the fundamental legal principle of definiteness within criminal law provisions

Keywords: totalitarianism, ideology, hate speech, freedom of expression, free speech

Wprowadzenie

Problem penalizacji propagowania antydemokratycznych ideologii nie jest nowy dla systemów prawnych demokracji liberalnej. W 1957 roku amerykański Sąd Najwyższy wydał orzeczenie w sprawie *Yates vs. United States*¹. Wyrok zapadł w czasie eskalacji napięć zimnej wojny wobec realnego zagrożenia wybuchem wojny nuklearnej ze Związkiem Radzieckim, będącym mocarstwem, które wprost nawoływało do zniszczenia wolnego świata. Amerykańscy sędziowie musieli odpowiedzieć na proste wydawać by się mogło w tamtych okolicznościach pytanie: Czy wolność wypowiedzi chroni świadome i umyślne propagowanie ideologii komunistycznej w celu obalenia demokratycznego rządu przy użyciu przemocy? Sąd Najwyższy przytłaczającą większością 6–1² orzekł, że rozpowszechnianie abstrakcyjnych idei musi mieścić się w chronionej pierwszą poprawką wolności słowa. Niewystarczające jest samo uznanie, że rozpowszechniana ideologia zawiera w sobie abstrakcyjne nawoływanie do użycia przemocy czy podburza do rewolucji (*advocacy and teaching of forcible overthrow as an abstract principle*). Należy bowiem to odróżnić od nawoływania do podjęcia konkretnych nielegalnych działań (*advocacy and teaching of concrete action for the forcible overthrow of the Government*). Co więcej, propagujące ją podmioty muszą mieć odpowiednią liczebność, stopień organizacji i mobilizacji, aby podjęcie propagowanych idei było w ogóle realne, nawet jeśli słowa wypowiedane są z nadzieją, że w ostateczności dojdzie do obalenia demokracji i systemu kapitalistycznego³.

Ostatnia nowelizacja art. 256 polskiego kodeksu karnego idzie niestety w przeciwnym kierunku. Rozszerza znamiona czynu zabronionego w art. 256 § 1 oraz w § 1a wprowadza do kodeksu karnego nowe przestępstwo polegające na propagowaniu ideologii nazistowskiej, komunistycznej, faszystowskiej lub ideologii nawołującej do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne. Artykuł 256 § 1 w znówelizowanym brzmieniu (wedle zmian, które weszły w życie 1 października 2023 roku) mówi o publicznym propagowaniu nazistowskiego, komunistycznego, faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa. Przed nowelizacją karze podlegało publiczne propagowanie faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa. Zmieniono także sankcję karną. Zamiast grzywny, kary ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch wprowadzono karę pozbawienia wolności do lat trzech. Kolejnym elementem nowelizacji jest dodanie do art. 256 k.k. § 1a, zgodnie z którym karze

¹ *Yates vs. United States*, 354 U.S. 298 (1957).

² Dwóch sędziów Sądu Najwyższego USA, Sherman Minton i Harold Burton, wycofało się z orzekania w tej sprawie. Sędzia Minton wcześniej pełnił funkcję zastępcy prokuratora generalnego i był zaangażowany w niektóre wcześniejsze procesy związane z ustawą Smitha, a sędzia Burton był senatorem w czasach uchwalania ustawy Smitha. Obydwaj uważali, że mają konflikt interesów w tej sprawie, i z tego powodu nie brali udziału w jej rozpatrywaniu.

³ *Yates vs. United States*, 354 U.S. 298 (1957).

trzech lat pozbawienia wolności miałby podlegać ten, kto publicznie propaguje ideologię nazistowską, komunistyczną, faszystowską lub ideologię nawołującą do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne.

Celem artykułu jest wskazanie wątpliwości interpretacyjnych oraz praktycznych problemów wynikających z wprowadzenia do kodeksu karnego pojęcia ideologii oraz wprowadzenia do porządku prawnego nowego przestępstwa z art. 256 § 1a. Poza sferą zainteresowania artykułu pozostają kwestie rozumienia takich pojęć jak faszyzm, nazizm (narodowy socjalizm) i totalitaryzm, jako że w literaturze przedmiotu doczekały się one wskazującej na liczne wątpliwości wyczerpującej analizy doktrynologicznej⁴.

Do zrealizowania tak zarysowanego problemu badawczego w tekście poruszono następujące problemy. Scharakteryzowane zostaną problemy terminologiczne związane z pojęciem ideologii i ich praktyczne konsekwencje w dwójaki sposób. Po pierwsze, wykazane zostaną trudności, przed jakimi staną sądy karne oraz strony postępowań w przypadku konieczności stosowania znowelizowanych przepisów. Po drugie, podjęta zostanie próba dostarczenia pewnej uporządkowanej wiedzy z zakresu historii doktryn polityczno-prawnych, która może pomóc rozwiązać przynajmniej niektóre z tych wątpliwości (bądź być argumentem jednej ze stron procesowych). Powyższe rozważania uzupełnione są krytyczną analizą uzasadnienia projektu nowelizacji.

Wątpliwości definicyjne dotyczące terminu „ideologia” i ich praktyczne skutki

W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na znaczącą różnicę między wymienionymi przymiotnikami w § 1 a § 1a art. 256 k.k. Ustawodawca bowiem penalizuje ustroje „nazistowskie, komunistyczne, faszystowskie lub inne totalitarne”, w wypadku natomiast § 1a ograniczył się (poza ideologią nawołującą do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne) jedynie

⁴ T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część ogólna*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 34, 2012, nr 3, s. 100 n.; T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna I*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 40, 2018, nr 4, s. 148, 150 n.; T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna II*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 1, s. 113 n.; T. Scheffler, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna III*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 2, s. 11 n.

do penalizacji ideologii nazistowskiej, komunistycznej i faszystowskiej, poza swoim zainteresowaniem, pozostawiając inne ideologie totalitarne. Jeśli zakładamy racjonalność ustawodawcy, musiały mu przyświecać ważne przesłanki, aby ściagać propagowanie ustroju totalitarnego, pozostawić natomiast poza sferą karania propagowanie ideologii totalitarnej innej niż wymienione *expressis verbis*. Trudno jednak takie argumenty znaleźć, zwłaszcza jeśli w pewnym uproszczeniu zakładamy, że idee wyprzedzają budowę ustroju politycznego⁵. Z drugiej strony może to być efekt zwykłego niedbalstwa i przeoczenia, tak charakterystycznego dla legislacji XXI wieku. Świadczyć o tym może chociażby fragment uzasadnienia projektu, w którym używa się zwrotu „ideologie totalitarne”⁶. Na pewno bowiem ideologia totalitarna nie jest tożsama ani nie mieści się znaczeniowo w zwrocie „ideologia nawołująca do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne”, choćby z tego powodu, że w jej istocie leży zmiana całości stosunków panujących w danym państwie, a nie tylko kwestii politycznych i społecznych.

W ten sposób poza zainteresowaniem ustawodawcy pozostały wszelkie inne ideologie totalitarne, jak chociażby chiński maoizm czy północnokoreańska dżucze. O ile z powodów odległości historycznej (maoizm) lub terytorialnej (dżucze) można taki brak zainteresowania zrozumieć, o tyle w wypadku innych współczesnych ideologii totalitarnych: rasyzmu (rosyjskiego faszyzmu), to jest ideologii leżącej u podstaw Putinowskiej Rosji, lub radykalnego islamizmu⁷ (neoislamskiego totalitaryzmu) będącego ideologicznym podłożem Państwa Islamskiego i powiązanego z nim współczesnego terroryzmu⁸ — z racji bezpośredniego i faktycznego zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego takie pominięcie wydaje się całkowicie nieuzasadnione.

Ideologia jest jednym z tych wieloznacznych pojęć z zakresu doktryn polityczno-prawnych oraz nauk politycznych, które doczekało się wielu definicji. Warto je przytoczyć, zwłaszcza w kontekście błędnych założeń o jednoznaczności tego terminu zawartych w uzasadnieniu projektu. Absolutnie bowiem

⁵ Od razu trzeba zastrzec, że nie dzieje się tak zawsze. O ile idee mogą wyprzedzać zdobycie władzy i budowę ustroju nowego państwa, o tyle szereg ideologii — zwłaszcza autorytarnych i totalitarnych — budowało się niejako równocześnie wraz z ustrojem.

⁶ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024 (Warszawa, 22 lutego 2022 r.), s. 81, 82.

⁷ Takim terminem posługuje się chociażby Z. Parafianowicz w swoim artykule *Islamizm — współczesna forma totalitaryzmu. Zamachy w Europie nie mają związku z religią*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/965589,islamizm-wspolczesna-forma-totalitaryzmu-zamachy-w-europie.html> (dostęp: 1.11.2023).

⁸ Na temat totalitarnego charakteru tej ideologii por. dyskusję w artykułach: M. Sadowski, *Czy islam ma charakter totalitarny?*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 39, 2017, nr 2, s. 105 n.; R. Michalak, *Totalitarny islamizm czy totalny islam? Irracjonalny lęk czy uzasadniony strach? Mirosława Sadowskiego integralna i kontekstowa analiza szariatu*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 41, 2019, nr 3, s. 205 n.

należy odrzucić pogląd, jakoby „pojęcie ideologii, a w szczególności ideologii faszystowskiej, nazistowskiej i komunistycznej lub innej totalitarnej, posiada precyzyjne definicje w literaturze przedmiotu”⁹. Wbrew tego typu obiegowym opiniom¹⁰ zwroty ideologia nazistowska, faszystowska, komunistyczna, a tym bardziej totalitarna też mogą rodzić wątpliwości interpretacyjne, co już widoczne jest w orzeczeniach polskich sądów karnych stosujących art. 256 przed jego nowelizacją¹¹. Podkreślić także należy brak pogłębionego namysłu nad tym pojęciem w doktrynie prawa karnego (co jest oczywiste, jako że dotychczas nie był to termin używany w przepisach kodeksu karnego).

W pierwotnym swym znaczeniu ideologia oznaczała po prostu naukę o ideach i tak rozumiał to pojęcie jego twórca Antoine Louis Claude Destutt de Tracy, francuski filozof i polityk epoki oświecenia¹². Pejoratywne znaczenie ideologii nadał najpierw Napoleon Bonaparte, a potem Karol Marks¹³. Do dziś w języku potocznym utrzymuje się takie negatywne postrzeganie, co przejawia się choćby w formie przymiotnikowej „zideologizowany” czy czasownikowej „zideologizować”, rozumianych jako poddanie czegoś lub kogoś wpływom jakiejś ideologii albo sprawienie, że coś będzie postrzegane przez pryzmat ideologii.

Na pojmowanie omawianego pojęcia w naukach politycznych znaczący wpływ miał Michael Oakeshott¹⁴, który ściśle odróżniał ideologię od filozofii. Podkreślał, że ta pierwsza należy do „życia praktycznego”, którego granice wyznacza doświadczenie, ta druga zaś jest domeną myśli usystematyzowanej. Znamieniem ideologii w takim ujęciu pozostają praktyka i doświadczenie, inaczej niż w wypadku filozofii, gdzie kryterium jest prawda¹⁵. Ponadto uważał, że ideologia to zamknięty system przekonań i zasad, który traktuje politykę jako środek do realizacji spójnej wizji społeczeństwa. Ideolodzy według Oakeshotta próbują narzucić swoją koncepcję idealnego społeczeństwa na rzeczywistość, nie uwzględniając jej złożoności i niepewności¹⁶.

⁹ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy, s. 82.

¹⁰ Przykładowo Natalia Klima-Piotrowska, przewodnicząca Komisji Praw Człowieka NRA, stwierdziła w wywiadzie dla portalu Prawo: „ideologia nazistowska, komunistyczna, faszystowska to oczywiście jest jasne”. M. Sewastianowicz, *Państwo szuka bata na ideologie — nie precyzuje jaką i dlaczego*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/propagowanie-ideologii-wplywajacych-na-zycie-spoleczne-kara,510913.html> (dostęp: 1.11.2023).

¹¹ Więcej M. Urbańczyk, *Definiowanie mowy nienawiści w orzecznictwie sądów polskich w sprawach karnych*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 42, 2020, nr 1, s. 79–100.

¹² Destutt de Tracy Antoine Louis Claude, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Destutt-de-Tracy-Antoine-Louis-Claude;3892059.html> (dostęp: 1.11.2023).

¹³ *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 3. I–L, red. M. Jaskólski, Warszawa 2007, s. 9–11.

¹⁴ Oakeshott Michael Joseph, [w:] *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 4. M–Q, red. K. Chojnicka, M. Jaskólski, Warszawa 2009, s. 399–401.

¹⁵ *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 3, s. 10.

¹⁶ M. Oakeshott, *Racjonalizm w polityce*, [w:] M. Oakeshott, *Rationalism in politics and other essays*, London 1967, s. 333.

Już w tym miejscu można zadać pytanie, czy potencjalny oskarżony o propagowanie ideologii komunistycznej, faszystowskiej, nazistowskiej lub przemocy będzie mógł się bronić twierdzeniem, że jedynie upowszechnia wiedzę na temat danej filozofii (na przykład antyindywidualizmu, antyracjonalizmu, antykapitalizmu), zaprzeczając, jakoby propagował ideologię.

Do właściwego rozumienia ideologii ważne są także poglądy Karla R. Poppera. Podkreślał on niezbędność sprawdzania założeń każdej teorii na drodze falsyfikacji, uznając to za podstawowy wymóg traktowania zespołu przekonań jako teorii naukowej. Każdą teorię (nawet taką, która sama uznaje się za naukową¹⁷), której twierdzeń lub założeń nie można zweryfikować w sposób negatywny, uznać należy właśnie za ideologię¹⁸. Stąd też Popperowska krytyka marksizmu próbującego uchodzić za „naukowy”. O ile definicja Oakeshotta zawęży nam pojęcie ideologii, o tyle perspektywa Poppera pozwala jako ideologie traktować szereg różnych zespołów poglądów, które nie dadzą się sfalsyfikować w procesie sprawdzenia ich prawdziwości. Takie rozumienie ideologii może zostać wykorzystane do ścigania różnych radykalnie progresywnych ideologii, zwłaszcza jeśli uzna się, że nawołują do użycia przemocy (na przykład symbolicznej¹⁹) w celu wpływania na życie społeczne.

Odnosząc się do współczesnych definicji ideologii funkcjonujących w polskiej nauce doktryn polityczno-prawnych, wyjść należy od definicji ideologii politycznej, wedle której jest to

całokształt poglądów danej kategorii czy grupy społecznej [...] — partii, klasy, warstwy — na strukturę społeczeństwa, na państwo i na prawo, zawierający przynajmniej następujące elementy:

- 1) wskazanie wartości, które dana grupa uznaje za ważne w życiu politycznym — takimi wartościami mogą być na przykład państwo, naród, silna władza, równość społeczna, wolność jednostki, pokój na świecie itp.;
 - 2) obraz rzeczywistości politycznej wraz z jej oceną;
 - 3) określenie metod i środków służących osiągnięciu pożądanej rzeczywistości społecznej.
- Ideologie nie muszą być usystematyzowane ani nie muszą zawierać wszystkich wyżej wymienionych elementów. Istotne dla każdej z nich jest jednak to, że wyznacza pewne wartości, czy tylko jedną wartość, jak na przykład dobro narodu²⁰.

¹⁷ Doskonałym przykładem może być doktryna marksistowska, którą jej twórcy — Karol Marks i Fryderyk Engels — nazwali socjalizmem naukowym w odróżnieniu od wcześniejszych odmian socjalizmu, które nazwali „utopijnymi”. Wydaje się, że współcześnie te nieadekwatne określenia należy zastąpić po prostu odpowiednio socjalizmem przedmarksistowskim i socjalizmem marksistowskim.

¹⁸ *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 3, s. 10–11.

¹⁹ Jedynie na marginesie warto zauważyć, że termin „przemoc” także ma charakter wieloznaczny i nie odnosi się wyłącznie do przemocy fizycznej. Por. choćby koncepcje francuskiego socjologa Pierre’a Bourdieu.

²⁰ Autorem tej definicji jest prof. Maria Zmierzak, [w:] *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, red. S. Wronkowska, M. Zmierzak, Warszawa 2007, s. 188. W znacznej mierze opiera się ona na anglosaskiej definicji Andrew Heywooda, który także podkreśla wielo-

W innym ujęciu ideologia to „pojęcie służące współcześnie do określenia rodzaju filozofii politycznej, w której elementy teoretyczne przeplatają się z czysto praktycznymi, tworząc system ideowo-aksjologiczny, którego celem jest nie tylko opisanie rzeczywistości, lecz także jej przekształcenie w kierunku przez system ten określonym”²¹.

I znów, porównując te definicje, można wskazać na zasadnicze różnice między nimi, które mają fundamentalne znaczenie w kontekście karnoprawnym. Czy ideologia może opierać się na jednej idei (pierwsza definicja), czy też musi to być cały zespół idei i założeń aksjologicznych, jak chce druga definicja? Czy będzie można ścigać i penalizować propagowanie pojedynczej idei, na przykład silnie zakorzenionej w faszyzmie i nazizmie idei antyracjonalizmu? Czy też konieczne będzie dla wszczęcia postępowania propagowanie wielu idei danej ideologii? Czy niekaralne będzie propagowanie jednej wybranej idei obecnej w wielu ideologiach, na przykład kultu siły czy kultu wódza, ale bez wskazywania, z którą z ideologii ją łączymy, czy też karalne będzie dopiero połączenie jej z daną ideologią?

Przy bliższej analizie rodzą się kolejne wątpliwości. Czy za ideologię będziemy uznawać zbiór idei nieusystematyzowany, czy też będziemy wymagać, aby był to „system” idei i poglądów. Kiedy i jak sąd będzie mógł zdecydować o tym, że dany prezentowany przez potencjalnego oskarżonego zbiór idei i poglądów spełnia kryterium usystematyzowania?²²

Sięgając do definicji politologicznej, stwierdzić należy, że ideologia to „zbiór wartości i zasad postępowania odniesionych do sfery stosunków politycznych. Ideologia jest moralnym i intelektualnym podłożem zbiorowego działania politycznego. Wyrasta z krytyki istniejącego ładu społecznego i przedstawia równocześnie wizję pożądanego obrazu świata. W ten sposób spełnia krytyczno-wyjaśniające oraz projektujące. Zasadniczą funkcją ideologii jest jednak kształtowanie grupowych interesów politycznych oraz mobilizowanie do zespołowej akcji politycznej. Ideologia określa wartości, jakim ma służyć, i cele, jakie ma realizować zbiorowe działanie polityczne, mając na uwadze potrzeby utrzymania istniejącego stanu stosunków społecznych lub jego radykalnej zmiany. Na tej podstawie ideologia określa, jakie cele działania zbiorowego są słuszne, a jakie niesłuszne, posługując się czytelnymi, czarno-białymi schematami. Ideologia często jest traktowana przez swych wyznawców jako jedyna prawda o współczesnym świecie i jedyna recepta na jego ulepszenie”²³.

Posługując się powyższą definicją, wskazać można na następujące wątpliwości. Czy karze podlegać będzie propagowanie przedmiotowych ideologii, jeśli

znacznosc pojęcia ideologii — por. zwłaszcza cały rozdział *Wprowadzenie — zrozumieć ideologię?*; A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2008, s. 16–37.

²¹ Powyższa definicja pochodzi z cytowanego wcześniej słownika przygotowanego przez krakowską szkołę doktryn polityczno-prawnych; *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 3, s. 9.

²² Zwłaszcza w kontekście rozróżnienia (lub jego braku) między ideologią a światopoglądem.

²³ *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2002, s. 134–135.

jego celem nie będzie realizacja funkcji „mobilizowania do zespołowej akcji politycznej”. Czy ścigane będzie jedynie propagowanie ideologii posługującej się „czytelными, czarno-białymi schematami”, a dla braku przestępstwa wystarczy publiczne roztrząsanie niuansów faszystowskiej czy komunistycznej wizji społeczeństwa lub szczegółowych elementów ustrojowych opartych na tych ideologiach?

Niestety definicje słownikowe i encyklopedyczne także nie wydają się wystarczająco precyzyjne do zastosowania na gruncie prawa karnego. Słownik języka polskiego PWN lapidarnie stwierdza, że jest to „system poglądów, idei, pojęć jednostki lub grupy ludzi”²⁴. *Encyklopedia PWN* wskazuje, że jest to „pojęcie występujące w filozofii i naukach społecznych oraz politycznych, które określa zbiory poglądów służących do całościowego interpretowania i przekształcania świata”²⁵. Jednocześnie podkreśla wieloznaczność tego terminu w kontekście poglądów na ten temat Karola Marksa, a następnie wyjaśnia, że „znaczenie pierwsze”²⁶ przeszło do języka potocznego, w którym pojęcie ideologii odnosi się do wszelkich idei poza teoriami ściśle naukowymi”²⁷. Aby uzmysłowić złożoność tego pojęcia (i treściową pojemność), można jedynie przytoczyć dalsze rozważania zawarte w *Encyklopedii PWN*:

ideologię rozumie się więc jako zespół symboli, mitów, schematów myślowych i struktur językowych, które kształtują komunikację między ludźmi, odzwierciedlając istniejące polityczne i kulturowe hegemonie; z drugiej strony widzi się w niej strategię zmian oraz zespół ideałów nadających kierunek politycznemu i społecznemu działaniu²⁸.

Kolejną trudność definicyjną sprawi rozróżnienie (bądź nie) między ideologią a doktryną. Jeśli bowiem mamy ścigać propagowanie ideologii, to wydaje się, że nie można na zasadzie analogii penalizować propagowania doktryny. Tymczasem w naukach prawnych i politycznych rozróżnienie między tymi pojęciami jest sporne²⁹, a granica często trudna do uchwycenia. Przykładowo Hubert Izdebski w swoich podręcznikach wskazuje na określoną hierarchię „według kryterium

²⁴ *Ideologia*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/ideologia;2465523.html> (dostęp: 1.11.2023).

²⁵ *Ideologia*, [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ideologia;3913853.html> (dostęp: 1.11.2023).

²⁶ „1) ogólny system pojęć i postaw, który charakteryzuje społeczeństwo w danej epoce; do tak rozumianej ideologii należałoby wszystko, co nie jest częścią materialnej sfery życia, a więc wszelkie formy myśli: filozofia, religia, nauka, koncepcje moralne i prawne”, *ibidem*.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Por. argumenty przeciwko ścisłemu rozróżnianiu terminów „doktryna” i „ideologia”, M. Maciejewski, T. Scheffler, *O doktrynologii: rozważania dotyczące przedmiotu oraz metody doktryn politycznych i prawnych*, [w:] *Myślenie o polityce i prawie: przedmiot, metoda, praktyka*, red. I. Barwicka-Tylek *et al.*, Warszawa 2015, s. 263–297.

stopnia spójności i usystematyzowania; idea–ideologia–doktryna–program”³⁰, przy czym jednocześnie dodaje, że „stanowisko takie nie zawsze jest jednak możliwe do zastosowania, ponieważ poglądy na daną kwestię danej osoby, a zwłaszcza danego kierunku lub ruchu, bywają nierzadko splotem idei, ideologii, doktryny i programu”³¹.

W tym miejscu warto znów wskazać cytowane wcześniej źródła, które takie rozróżnienie wprowadzają. I tak „doktryna polityczna jest bardziej konkretnym przedstawieniem postulatów zawartych w jakiejś ideologii, najczęściej w odniesieniu ich do określonego miejsca i czasu. Zawiera wskazówki działania politycznego, to znaczy działania zmierzającego do osiągnięcia i sprawowania władzy bądź też udziału we władzy. W każdej doktrynie musi być miejsce na twierdzenia lub oceny dotyczące władzy i jej sprawowania, a zatem i na problemy państwa i prawa. Doktrynę łączy z ideologią wspólna idea nadrzędna”³².

Podobnie niejednoznacznych wskazówek interpretacyjnych w kontekście stosowania art. 256 § 1a dostarcza nam cytowany wcześniej *Słownik historii doktryn politycznych*. Według niego doktryna to „termin wieloznaczny, często używany dla określenia całokształtu twierdzeń, przekonań lub założeń z określonej dziedziny wiedzy, właściwych danemu myślicielowi, szkole lub kierunkowi”³³. Z punktu widzenia tematu artykułu ważniejsze wydają się dalsze rozważania dotyczące relacji pojęcia doktryny do ideologii. Jak słusznie zauważa się, takie wielokrotne próby hierarchizacji lub szeregowania tych terminów (oraz innych pojęć pokrewnych, takich jak idea, program polityczny, myśl polityczna) nie dały pozytywnych i jednoznacznych efektów w postaci zgody

co do ich miejsca, ani co do definicji. Na ogół jednak uważa się, że pod względem stopnia szczegółowości i usystematyzowania poglądów doktryna zajmuje miejsce poniżej idei i ideologii, będąc swoistym systemem normatywnych wartości wymienianych lub afirmowanych przez ideologię, ich uszczegółowieniem i uporządkowaniem [...]. Trzeba jednak podkreślić, że jest to jedno ze stanowisk w nauce, dość szeroko aprobowane, ale niejedynie w tym względzie³⁴.

Czy zatem najprostszą linią obrony nie stanie się twierdzenie potencjalnych oskarżonych o tym, że jedynie propagują daną doktrynę polityczno-prawną, odzegnując się od propagowania ideologii? A niezamierzonym skutkiem będzie zamiast dotychczasowego pobieżnego zapoznawania się przez zwolenników skrajnych idei z ideologią faszystowską, nazistowską i komunistyczną — dogłęb-

³⁰ H. Izdebski, *Doktryny polityczno-prawne. Fundamenty współczesnych państw*, Warszawa 2010, s. 15. Porównać warto także zawarte tam rozważania terminologiczne odnośnie do omawianych pojęć.

³¹ H. Izdebski, *Doktryny polityczno-prawne. Fundamenty współczesnych państw*, Warszawa 2021, s. 18.

³² *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, s. 188–189.

³³ *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 2, s. 65–66.

³⁴ *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 3, s. 66–67.

ne jej analizowanie, poznawanie zapomnianych jej przedstawicieli z innych niż Włochy, Niemcy i Związek Sowiecki krajów oraz ich poglądów (a co za tym idzie ich upowszechnianie i propagowanie) w celu udowodnienia przed sądem, że prezentowane poglądy nie są ideologią, lecz jedynie doktryną i jako takie nie podlegają penalizacji. O ile zabronione jest propagowanie ideologii faszystowskiej, o tyle dozwolone wydaje się propagowanie poszczególnych doktryn, na przykład faszystów rumuńskich i innych. W grę bowiem nie wchodzi wnioskowanie *argumentum a fortiori* — wręcz przeciwnie. Jeśli chceć je zastosować, ustawodawca winien penalizować propagowanie doktryny, a nie ideologii.

Na koniec warto dodać, że powyższe definicje są jedynie wybranymi przykładami z bogatej literatury przedmiotu na ten temat.

Wątpliwości definicyjne dotyczące ideologii komunistycznej i ich praktyczne skutki

Kolejne problemy wynikają z penalizowania ideologii komunistycznej. Przede wszystkim w odróżnieniu od ideologii nazistowskiej, która doprowadziła do powstania ustroju totalitarnego i której totalitarny charakter przez cały okres jego istnienia jest niepodważalny, ideologia komunistyczna w ciągu swej historii nie zawsze prowadziła do powstania totalitarnego systemu politycznego. Przykłady innych sporów oraz wątpliwości można mnożyć właściwie bez końca, nie wchodząc głęboko w rozważania z zakresu historii doktryn politycznych i prawnych. Jak bowiem potraktować propagowanie czy upowszechnianie wiedzy o doktrynach socjalizmu przedmarksistowskiego i wszystkich innych niemarksiowskich nurtów komunizmu (między innymi komunizmu chrześcijańskiego czy utopijnego). Żywa w nauce jest kwestia sporów wokół totalitarnego (lub jedynie autorytarnego) charakteru komunistycznej ideologii i ustroju Związku Sowieckiego po śmierci Stalina, w PRL i innych państwach demokracji ludowej, to jest granica między totalitarnym komunizmem (stalinizmem) a autorytarnym realnym socjalizmem.

W uzasadnieniu nowelizacji stwierdza się, że omawiana nowelizacja ma być ustawowym potwierdzeniem i podkreśleniem, że „ustawodawca uznaje publiczne propagowanie ustroju komunistycznego za równie niebezpieczne co propagowanie ustroju faszystowskiego i nazistowskiego”³⁵, w kontekście nowelizacji art. 256 ust. 1 stwierdza wręcz, że „publiczne propagowanie [tych ustrojów — przyp. aut.] będzie karalne, nawet jeżeli propagujący nie odwołuje się do historycznych ich emanacji (na przykład stalinizmu, bolszewizmu), lecz publicznie propaguje na przykład ustrój komunistyczny opisywany w książkach Marksa”³⁶.

³⁵ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy, s. 82.

³⁶ *Ibidem*.

Czy zatem zakazane ma być propagowanie marksizmu jako takiego? Takie stanowisko pomija zupełnie kwestię tak zwanej sekularyzacji marksizmu (likwidacji związku między teorią marksizmu a ideologią komunizmu i poglądów opartych na tej teorii), która została dokonana przez tak zwaną szkołę krytyczną, i powstanie tak zwanego marksizmu intelektualnego (gabinetowego). Ponadto zwyczajnie nie uwzględnia istnienia europejskich partii komunistycznych, które w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku uznały demokratyczne reguły parlamentaryzmu i odrzuciły przewodnią rolę KPZR i przemoc (czyli tak zwany eurokomunizm). Bez odpowiedzi pozostaje także pytanie o upowszechnianie ideologii komunistycznej przez legalnie działające w Polsce partie polityczne.

Innym problemem będzie posługiwanie się symboliką komunistyczną, na przykład wywieszanie 1 maja czerwonej flagi, manifestacje z symbolami Związku Sowieckiego lub innych państw tak zwanej demokracji ludowej, publiczne śpiewanie „Międzynarodówki” lub innych komunistycznych pieśni, pochwalanie ideologii i ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (lub wybranych aspektów jej działania, na przykład wprowadzenia stanu wojennego albo wybielania mordów politycznych), a nawet publikowanie tekstów i podcastów w internecie bez krytycznego komentarza zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników komunizmu.

Uogólniając, sądy będą musiały zająć się problemem, którym zajmują się intelektualści, filozofowie, myśliciele, politycy i socjologowie, a który można streścić do problemu oceny związku między założeniami teoretycznymi komunizmu a praktyką sprawowania władzy przez partie powołujące się na marksizm lub marksizm-leninizm.

Krytyczna analiza uzasadnienia projektu nowelizacji art. 256 k.k.

Żadne z powyższych wątpliwości nie znalazły odzwierciedlenia w uzasadnieniu nowelizacji komentowanego przepisu. Poza wskazanymi powyżej wątpliwościami warto krytycznie ocenić pozostałe fragmenty uzasadnienia nowelizacji. W pierwszej kolejności zupełnie bezpodstawnie stwierdza, jakoby „w ostatnich latach popularność ideologii totalitarnych zdaje się wzrastać”³⁷, bez podania żadnych danych statystycznych czy też badań opinii publicznej. Tymczasem, jak pokazują badania i twarde dane statystyczne, jest wręcz odwrotnie. Wystarczy przywołać niedawne polskie i europejskie badania dotyczące dwóch kluczowych elementów ideologii totalitarnych: popełnionych zbrodni i rasizmu (jako kluczowego elementu faszystu i narodowego socjalizmu). W badaniach CBOS z 2015 roku „Auschwitz-Birkenau w pamięci zbiorowej” podkreśla się, że

³⁷ *Ibidem*, s. 81.

„niemal wszyscy badani (93%) twierdzą, że pamięć o Auschwitz-Birkenau jest dla nich czymś istotnym, z czego ponad dwie piąte (43%) przykładą do niej bardzo dużą wagę”, zaś „przez ostatnie dwadzieścia lat miejsce Auschwitz w pamięci zbiorowej nie uległo zauważalnej zmianie”³⁸. Podobnie wysoka jest świadomość dotycząca zbrodni totalitarnych, w tym komunistycznych, i zainteresowanie tym tematem wśród młodzieży³⁹.

Jeszcze lepiej w tej kwestii prezentują się badania Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej dotyczące rasizmu wobec osób czarnoskórych „Being Black in the EU. Experiences of people of African descent”⁴⁰. Raport wprost stwierdza, że „średnio we wszystkich trzynastu krajach UE, gdzie przeprowadzono badanie, 45% respondentów zadeklarowało, że doświadczyło dyskryminacji, przy czym w Polsce (20%), Szwecji (25%) i Portugalii (26%) odsetek takich odpowiedzi był najniższy”⁴¹.

W dalszej części uzasadnienia padają inne ogólnikowe stwierdzenia, których w żaden sposób nie można potraktować jako właściwe dla tak poważnej nowelizacji. Trudno bowiem za takie uznać stwierdzenia, że „popkultura zawłaszcza i odziera z oryginalnych znaczeń wiele symboli [...]. Stają się one ciekawymi graficznie, ładnymi nadrukami na koszulkach czy torbach”. Według autorów uzasadnienia skutkuje to tym, że następuje „społeczne oswojenie z nimi i unieważnienie na zagrożenie treściami, z których wyrosły”⁴². Po przeczytaniu takich stwierdzeń można postawić nieco absurdalny wniosek, że być może wnioskodawcy chcieliby karać reżyserów takich filmów jak *Jojo Rabbit*⁴³, *Pociąg życia*, *Życie jest piękne* czy *The Death of Stalin* lub uznają, że po ich obejrzeniu można stać się nazistą lub komunistą. Wydaje się, że dyskusje na temat popkultury należy pozostawić kulturoznawcom. Jedynie na marginesie warto przypomnieć, że w Polsce zazwyczaj artystyczne prowokacje z użyciem symboliki nazistowskiej czy faszystowskiej kończą się krytyką i ostracyzmem. Przypomnieć można jedynie skandaliczną czapkę — nawiązującą do furażerek SS — celebryty Michała Witkowskiego podczas jednej z gal Fashion Week czy oburzenie towarzyszą-

³⁸ Komunikat z badań CBOS. *Auschwitz-Birkenau w pamięci zbiorowej*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_011_15.PDF (dostęp: 1.11.2023).

³⁹ Wystarczy spojrzeć na liczbę wyświetleń Historia bez Cenzury, jednego z najpopularniejszych kanałów na YouTube popularyzujących wiedzę historyczną, gdzie jednymi z najpopularniejszych filmów są właśnie te dotyczące reżimów komunistycznych.

⁴⁰ *Being Black in the EU. Experiences of people of African descent*, https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/fra-2023-being-black_in_the_eu_en.pdf (dostęp: 6.12.2024).

⁴¹ *Polacy najmniej rasistowscy wobec czarnoskórych w całej UE. Kto najbardziej?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/9330488,polacy-najmniej-rasistowscy-wobec-czarnoskorych-w-calej-ue-kto-najbar.html> (dostęp: 1.11.2023).

⁴² Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy, s. 81.

⁴³ Film w reżyserii Taiki Waititiego zdobył Oscara za najlepszy scenariusz adaptowany, cztery nominacje w innych kategoriach oraz jedenaście innych nagród i 45 innych nominacji. Na marginesie warto jedynie zauważyć, że Taika Waititi jest z pochodzenia Żydem (jego matka jest Żydówką rosyjskiego pochodzenia, a ojciec Maorysem).

ce billboardowi z pracą Maksa Papeschiego (*Nazisexymouse*), który promował otwarcie galerii sztuki w Poznaniu w 2011 roku.

Oczywiście problemem jest nierówne traktowanie różnych totalitaryzmów w przestrzeni publicznej (zwłaszcza wyróżnia się tutaj symbolika komunistyczna). Trudno jednak przypuszczać, że zwiększona penalizacja jest właściwą odpowiedzią na ten problem. Podobnie ewentualny brak pogłębionej wiedzy o tych systemach wśród niektórych grup społecznych (na przykład młodzieży) należy eliminować edukacją na każdym szczeblu szkolnictwa, a zwłaszcza projektami w przestrzeni internetowej, a nie zmianami kodeksu karnego.

Podobnie zbytnimi uproszczeniami wydają się stwierdzenia, że „ideologia prowadzi do sformowania ustroju, tworzy jego podwaliny i stanowi jego uzasadnienie. Ustrój jest zatem niejako konsekwencją ideologii, a nie odwrotnie”, co skutkuje tym, że „społeczna szkodliwość [ideologii — przyp. aut.] jest zatem wyższa niż samego ustroju”⁴⁴. O ile w wypadku komunizmu takie twierdzenia są uzasadnione, o tyle w wypadku faszyzmu i narodowego socjalizmu mogą budzić pewne wątpliwości. Mussolini i Hitler programowo odrzucali tworzenie ideologii jako określonego systemu idei, wskazując, że ich programy są antyracjonalistyczne i de facto są światopoglądem. Te ideologie tworzyły się w trakcie działania — programowy esej doktryny faszyzmu włoskiego powstał w 1930 roku, Hitler *Mein Kampf* napisał dopiero po nieudanym puczu i uwięzieniu, a *Mit dwudziestego wieku* Alfreda Rosenberga jest datowany na 1930 rok; trudno zatem szukać innych konkretyzacji ideologii nazistowskiej. Powyższa argumentacja jest niewłaściwa w kontekście ideologii komunistycznej z powodów przytoczonych wcześniej.

Wprowadzeniu nowego przestępstwa w art. 256 ust. 1a — publicznego propagowania ideologii nawołującej do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne — uzasadnienie poświęca jedną stronę [sic!]. Jak to zostało wykazane wcześniej, błędnie zakłada spełnienie zasady określoności językowej znamion typów czynów zabronionych w odniesieniu do pojęcia ideologii. Jednocześnie wskazuje, że „użycie przemocy w takim celu [wpływanie na życie polityczne lub społeczne — przyp. aut.] wypełnia znamiona szeregu przestępstw i jest społecznie szkodliwe w stopniu znacznym, gdyż podważa zasady demokratycznego państwa prawnego i może naruszać również zewnętrzne i wewnętrzne bezpieczeństwo państwa polskiego”⁴⁵. Warto wskazać w tym miejscu na dwie logiczne sprzeczności. Po pierwsze, skoro użycie przemocy wypełnia znamiona innych przestępstw, czy nie należałoby po prostu karać za podżeganie lub nakłanianie do tych przestępstw? I czy takie uzasadnienie nie dotyczy po prostu użycia przemocy, a nie propagowania ideologii wzywającej do jej użycia, i nie jest kolejnym przykładem groźnego trendu, by karać słowa zamiast czynów.

⁴⁴ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy, s. 82.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 83.

Penalizować należy działanie (zgodnie z doktryną *militant democracy* — demokracji obronnej), a nie abstrakcyjne wypowiedzi, choćby były zupełnie niezgodne z poglądami ustawodawcy.

Podsumowanie

Warto zauważyć, że nie jest to pierwsza próba nowelizacji tego artykułu. Jedynie w trakcie poprzedniej kadencji zgłoszono dwa inne projekty zmian tego przepisu. Każda ze zmian wychodzi z założenia (trudno powiedzieć, jak bardzo poprawnego), że mowa nienawiści w szerokim tego słowa znaczeniu⁴⁶ powinna być karana w jak najszerszym zakresie⁴⁷. U podstaw takiego wnioskowania leży przekonanie, że penalizacja wyrażania emocji jest najlepszym narzędziem do zwalczania języka pogardy obecnego w przestrzeni publicznej. W praktyce jednak powyższa nowelizacja może być uznana za skutkującą trudnościami interpretacyjnymi i naruszeniem zasady określoności przepisów prawa karnego. Podkreślić warto, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego „naruszeniem Konstytucji jest stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań”, a „należyta poprawność, precyzyjność i jasność przepisów prawnych ma szczególne znaczenie, gdy chodzi o ochronę konstytucyjnych praw i wolności człowieka i obywatela”⁴⁸. Idąc krok dalej, należy zastanowić się nad zgodnością omawianej nowelizacji z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście wolności wypowiedzi. Kwestia ta jednak ze względu na ramy niniejszego opracowania została poruszona gdzie indziej.

W doktrynie prawa karnego powyższa nowelizacja jest komentowana w sposób zróżnicowany, jednak zazwyczaj głosy krytyczne nie są właściwie uargumentowane odwołaniami do doktryn polityczno-prawnych czy nauk politycznych.

Przykładowo w komentarzu do kodeksu karnego z 2023 roku pod redakcją Ryszarda Stefańskiego odnośnie do art. 256 § 1 Aleksander Herzog stwierdza błędnie, że „trudno powiedzieć, czemu miałyby służyć ta zmiana (brak w tym zakresie uzasadnienia), bowiem obydwa wymienione systemy ustrojowe [nazizm i komunizm — przyp. aut.] mieszczą się w pojęciach faszyzmu i totalitaryzmu”⁴⁹.

⁴⁶ E. Rogalska, M. Urbańczyk, *Złożoność zjawiska mowy nienawiści w pozaprawnym aspekcie definicyjnym*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 39, 2017, nr 2.

⁴⁷ Znów jedynie tytułem przykładu i wprowadzenia warto przypomnieć o wcześniejszych próbach nowelizacji art. 256 i 257 k.k. przez poselskie projekty ustaw procedowane w sejmach: VI kadencji (druk sejmowy nr 4253), VII kadencji (druki sejmowe nr 340, 383, 1078 i 2357), VIII kadencji (druki sejmowe nr 878 i 2301), IX kadencji (druki sejmowe nr 138 i 465).

⁴⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2002 r., K 6/02, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 33.

⁴⁹ A. Herzog, *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2023, Legalis.

Takie stwierdzenie jest błędne na co najmniej dwóch poziomach. Po pierwsze, nazizm nie mieści się w pojęciu faszyzm. Nadal żywe są spory i kontrowersje wśród historyków idei o istotę nazizmu⁵⁰. Jedyne przez część specjalistów traktowany jest jako niemiecka radykalna odmiana faszyzmu (co mogłoby uzasadniać powyższe stwierdzenie). Jednak po 1989 roku, kiedy można było porównywać totalitarne systemy faszystowskie i nazistowskie do komunistycznych, przez większość badaczy określany jest jako swoista odmiana totalitaryzmu europejskiego — właśnie obok faszyzmu i komunizmu. Podobnie trudno się zgodzić z drugą częścią tego twierdzenia, jakoby komunizm mieścił się w pojęciu totalitaryzmu, o czym była już mowa. Zgodzić można się natomiast ze stwierdzeniem Aleksandra Herzoga dotyczącym dodania § 1a, że „celowość takiej zmiany jest wątpliwa, tak ze względu na niejednoznaczność pojęcia »ideologia«, jak i ocenność ostatniej z wymienionych kategorii”⁵¹.

Przyznać należy, że sformułowanie „propagowanie faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju” nie było do końca właściwe ze względów językowych. Wymienienie jednego typu totalitarnego ustroju, to jest faszystowskiego, oraz wskazanie „innych” sugeruje niejako, że faszystowski ustrój państwa był czy jest najważniejszy lub był czy jest obecnie najgroźniejszy. Obie sugestie są błędne. Po pierwsze, pod względem historycznym czy raczej chronologicznym. Zanim Mussolini — a tym bardziej Hitler — doszedł do władzy, zdążyła wybuchnąć rewolucja październikowa, skutkująca powstaniem pierwszego totalitarnego ustroju państwa opartego na marksizmie-leninizmie. Po drugie, pod względem wagi zbrodni popełnionych w ramach tych ustrojów. Trudno bowiem porównywać Holokaust i inne zbrodnie hitlerowskiego reżimu oraz liczne zbrodnie sowieckiego komunizmu z działalnością włoskiego państwa faszystowskiego. Wydaje się, że zdecydowanie lepszym pomysłem byłoby uproszczenie treści omawianego fragmentu przepisu do postaci „publicznego propagowania totalitarnego ustroju państwa” (czyli usunięcie słów „faszystowskiego lub innego”).

Podobne opinie pozbawione wystarczająco pogłębionej refleksji z punktu widzenia doktryn polityczno-prawnych znaleźć można w innych komentarzach. Przykładowo w jednym z komentarzy definicja ideologii ogranicza się do stwierdzenia, że jest to „zbiór idei, poglądów i przekonań”⁵², co wydaje się absolutnie nieuprawnionym uproszczeniem. W ten bowiem sposób za ideologię uznać można zbiór idei zawartych w książce kucharskiej lub zbiór przekonań odnoszących się do biologii, matematyki czy geografii.

⁵⁰ Wspomnieć tu można kanoniczne dla polskiej historii doktryn polityczno-prawnych dzieło Marii Zmierzak, *Spory o istotę faszyzmu*, Poznań 1988, s. 308.

⁵¹ A. Herzog, *Komentarz do art. 256 k.k.*

⁵² A. Lach, *Art. 256. Propagowanie ideologii totalitarnej*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzesek, LEX 2023. Trudno także uznać za właściwe cytowanie bliżej nieznaney strony Sjp.pl zamiast fachowej literatury przedmiotu.

Podobnie — we względów wskazanych powyżej — trudno zgodzić się ze stwierdzeniem, że „pojęciem ideologii totalitarnej można też objąć propagowany przez nią ustrój. Skoro bowiem ideologia to »zbiór idei, poglądów i przekonań« [...], poglądy na temat państwa i władzy państwowej stanowią element ideologii totalitarnej. Każdy ustrój opiera się też na określonej ideologii. Należało zatem raczej w § 1 zastąpić znamię propagowania ustroju propagowaniem ideologii”⁵³. Trudno także zgodzić się ze stwierdzeniem, że „po nowelizacji należy zaś przyjąć, że § 1 obejmuje te aspekty ideologii totalitarnej, które związane są z ustrojem, natomiast § 1a pozostałe (na przykład dyskryminacja osób niepełnosprawnych czy innych grup społecznych)”⁵⁴.

Podsumowując, należy podkreślić, że omawiana nowelizacja art. 256, a zwłaszcza dodany art. 256 § 1a k.k., wprowadza zamieszanie i wieloznaczność na co najmniej dwóch poziomach — definicyjnym (czym jest ideologia?) i treściowym (jakie zbiory poglądów są już ideologią?). Po pierwsze, jak zdefiniować ideologię, aby taka definicja spełniała zasady prawa karnego. Wedle jakich kryteriów rozróżniać się będzie, czym jest ideologia, a czym doktryna? Odnosząc się do kwestii treści, jakie zbiory poglądów są już ideologią, a jakie jeszcze nie są — czy wystarczy rozpowszechnić pojedyncze idee, zbiory luźnych poglądów, czy też musi to być usystematyzowany zespół idei i ocen. Czy penalizowane będzie propagowanie ogólnie ideologii faszystowskiej, czy też wystarczy propagować doktrynę faszystów rumuńskich lub chorwackich? Co z propagowaniem doktryn komunistycznych, które nie prowadziły do powstania totalitarnych ustrojów? Na wszystkie te teoretyczne pytania, które do tej pory były przedmiotem akademickich dyskusji, będzie musiał odpowiedzieć najpierw prokurator, potem pełnomocnik procesowy oskarżonego i wreszcie sąd. Jednak jeśli historycy doktryn i politolodzy nie są co do tego zgodni, to w jaki sposób ma to określić sąd w postępowaniu karnym?

Bibliografia

- Being Black in the EU. Experiences of people of African descent*, https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/fra-2023-being-black_in_the_eu_en.pdf.
- Destutt de Tracy Antoine Louis Claude, [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Destutt-de-Tracy-Antoine-Louis-Claude;3892059.html>.
- Herzog A., *Komentarz do art. 256 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2023, Legalis.
- Heywood A., *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2008.
- Ideologia*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/ideologia;2465523.html>.
- Ideologia*, [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ideologia;3913853.html>.
- Izdebski H., *Doktryny polityczno-prawne. Fundamenty współczesnych państw*, Warszawa 2010.
- Izdebski H., *Doktryny polityczno-prawne. Fundamenty współczesnych państw*, Warszawa 2021.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Ibidem*.

- Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, red. S. Wronkowska, M. Zmierzak, Warszawa 2007.
- Komunikat z badań CBOS. *Auschwitz-Birkenau w pamięci zbiorowej*, https://www.cbos.pl/SPI SKOM.POL/2015/K_011_15.PDF.
- Lach A., *Art. 256. Propagowanie ideologii totalitarnej*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, LEX 2023.
- Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2002.
- Maciejewski M., Scheffler T., *O doktrynologii: rozważania dotyczące przedmiotu oraz metody doktryn politycznych i prawnych*, [w:] *Myślenie o polityce i prawie: przedmiot, metoda, praktyka*, red. I. Barwicka-Tylek et al., Warszawa 2015.
- Michalak R., *Totalitarny islamizm czy totalny islam? Irracjonalny lęk czy uzasadniony strach? Mirosława Sadowskiego integralna i kontekstowa analiza szariatu*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 41, 2019, nr 3.
- Oakeshott M., *Rationalism in politics and other essays*, London 1967.
- Oakeshott Michael Joseph, [w:] *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 4. *M–Q*, red. K. Chojnicka, M. Jaskólski, Warszawa 2009.
- Parafianowicz Z., *Islamizm — współczesna forma totalitaryzmu. Zamachy w Europie nie mają związku z religią*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/965589,islamizm-wspolczesna-forma-totalitaryzmu-zamachy-w-europie.html>.
- Polacy najmniej rasistowscy wobec czarnoskórych w całej UE. *Kto najbardziej?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/9330488,polacy-najmniej-rasistowscy-wobec-czarnoskorych-w-calej-ue-kto-najbar.html>.
- Rogalska E., Urbańczyk M., *Złożoność zjawiska mowy nienawiści w pozaprawnym aspekcie definicyjnym*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 39, 2017, nr 2.
- Sadowski M., *Czy islam ma charakter totalitarny?*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 39, 2017, nr 2.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część ogólna*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 34, 2012, nr 3.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna I*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 40, 2018, nr 4.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna II*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 41, 2019, nr 1.
- Scheffler T., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa (art. 256 k.k.). Analiza doktrynologiczna wybranych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury. Część szczególna III*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 41, nr 2, 2019.
- Sewastianowicz M., *Państwo szuka bata na ideologie — nie precyzuje jaką i dlaczego*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/propagowanie-ideologii-wplywajacych-na-zycie-spoleczne-kara,510913.html>.
- Słownik historii doktryn politycznych*, t. 3. *I–Ł*, red. M. Jaskólski, Warszawa 2007.
- Słownik historii doktryn politycznych*, t. 4. *M–Q*, red. K. Chojnicka, M. Jaskólski, Warszawa 2009.
- Urbańczyk M., *Definiowanie mowy nienawiści w orzecznictwie sądów polskich w sprawach karnych*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 42, 2020, nr 1.
- Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024 (Warszawa, 22 lutego 2022 r.).
- Wyrok Trybunału Karnego z dnia 22 maja 2002 r., K 6/02, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 33. *Yates vs. United States*, 354 U.S. 298 (1957).
- Zmierzak M., *Spory o istotę faszyzmu*, Poznań 1988.